



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Święto Chrztu Pańskiego

9 stycznia 2022

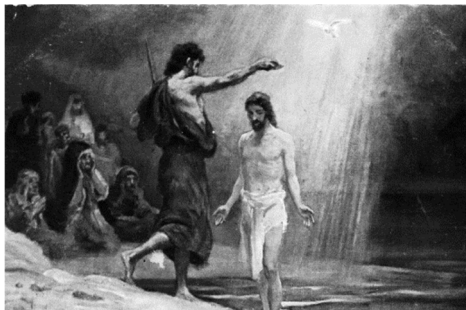
LITURGIA SŁOWA

Iz 40, 1-5. 9-11; Ps 104; Tt 2, 11-14; 3, 4-7;

Łk 3, 15-16. 21-22

Ref. Psalmu: **Chwal i błogosław, duszo moja, Pana**

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: "Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemienia u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem". Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzt. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nie-



ba odezwał się głos: "Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie".

— Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Tekst z Izajasza rozpoczyna drugą część tej wielkiej księgi prorockiej. O ile pierwsza część mówi dużo o karach, jakie miały spaść na naród wybrany, a szczególnie na Jerozolimę, co dokonało się w czasach niewoli babilońskiej, o tyle druga część mówi o radosnym powrocie Izraelitów do swojej ojczyzny. Ale nie tylko oni wracają do swojego świętego miasta, do śniącego się po

nocach z tęsknotą Jerozalem. Do miasta powraca również Bóg – Jahwe. Opuścił On je przed jego upadkiem i udał się z powrotem na pustynię, skąd przyszedł przed wiekami z narodem uciekającym z Egiptu. Prorok przywołuje do radosnego

Stanę pośród tłumu nad Jordanem i będę obserwował napięcie ludu oczekującego na spotkanie z Mesjaszem. W ich sercach snują się różne myśli (w. 15).

Jaki jest mój obraz Boga? Spróbuję w swojej wyobraźni namalować portret Boga. Jaki jest: bliski, obcy, ciepły, surowy? Czy jest to twarz dobrego Ojca, czy raczej groźnego Sędziego?

Będę kontemplował Jezusa, który nierozpoznany i skromny stoi pośród tłumu słuchającego Jana. Czeka w kolejce na chrzt z wody i modli się (w. 21).

W chrzcie świętym Jezus stał się moim Bratem. Bóg Ojciec przez Ducha Świętego zjednoczył mnie z Nim i całym Jego życiem? Co mogę powiedzieć o mojej osobistej więzi z Jezusem? Jaki tytuł Jezusa jest najbliższy mojemu sercu: Brat? Przyjaciel? Pan?

„Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (w. 22). Te słowa Ojciec kieruje do Jezusa, mojego Brata, i do mnie.

Co czuję, gdy Ojciec zwraca się do mnie w ten sposób? Czy rzeczywiście czuję się umiłowanym dzieckiem Ojca? Co blokuje lub osłabia we mnie to poczucie? Spróbuję porozmawiać serdecznie z moim Ojcem.

Zbliżę się do Jezusa z uczuciem głębokiej wdzięczności. Uwielbię Go za dar chrztu świętego, a także za moich rodziców i chrzestnych. Poproszę Go o głębokie przekonanie i radość, że jestem Jego umiłowanym, w którym ma upodobanie. W klimacie rozważania wyznam „Credo”. Zatrzymam się przez chwilę nad prawdą wiary, która najbardziej mnie porusza.

Krzysztof Wons SDS

przygotowania drogi dla Pana.

Droga ta nie przypadkiem ma być przygotowana na pustyni, bo to właśnie stamtąd wiodła do Jerozolimy droga, która kończyła się we wschodnich wrotach przybytku Pańskiego. Czas pokutnej służby u obcych zakończył się. Nieprawość świętego miasta została odpokutowana. Zbliża się nowa era pełnego radości przebywania narodu ze swoim Bogiem. Wkrótce objawi się Chwała Pańska i „wszelkie ciało Ją zobaczy”. To proroctwo dodawało sił narodowi wracającemu z Babilonii, ale o wiele trafniej wypełnia się ono we Chrzcie Pańskim. Bo w takiej właśnie atmosferze radości, niezawodnej nadziei i wypełniających się proroctw do wód Jordanu zbliża się Jezus Chrystus – nadzieja i pociecha wszystkich czasów i narodów.

Komentarz do psalmu

Święto Chrztu Pańskiego jest ściśle związane z uroczystością Objawienia Pańskiego. Wspominamy objawienie się Boga w Dzieciątku Jezus, we chrzcie w rzece Jordan i na weselu w Kanie Galilejskiej. Dzisiejszy psalm również mówi o objawieniu się Boga – tym razem w przyrodzie. Wyśpiewując wielkie dzieła Boże słowami tego psalmu, możemy mieć wrażenie, że to my na własne oczy dostrzegamy w przyrodzie Boga. Ale jest to wrażenie bardzo złudne. To nie my widzimy Boga, to psalmista Go widzi. Jego słowa pomagają nam widzieć Stwórcę. My widzimy Boga jego oczami. Zresztą, łatwo to sprawdzić. Zadajmy sobie pytanie, czy stojąc w porannym korku, kiedy styczniowa ulica pokryta jest brudnym śniegiem a nad głową mamy ponure, ołowiane niebo, jesteśmy w stanie dostrzec Stwórcę? Ja – nie! A przecież psalmista widzi obecność Boga nawet w...śmierci:

„Kiedy odbierasz im oddech, marnieją i w proch się obracają”. Dlatego ciągle na nowo potrzebna nam jest obecność Ducha Świętego. Oby zstąpił On na nas, jak na Jezusa w rzece Jordan. Oby wypełniła się w naszym życiu żarliwa modlitwa św. Jana Pawła II, zainspirowana dzisiejszym psalmem: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!”.

Komentarz do drugiego czytania

„Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom”, „ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela” – jakże piękne są te słowa! Czy jednak wywołują w nas one choćby odrobinę entuzjazmu? Czy przypadkiem nie przyzwyczailiśmy się do nich za bardzo? Zwróćmy uwagę, jak często ludzie w emocjach mówią: „Ukazał się nowy model tego czy innego samochodu, czy telefonu komórkowego!”. Ileż w tych słowach często



jest emocji i nadziei. Ludzie zaczynają liczyć pieniądze, czy stać ich na nowe „cacko”. Następnie chlubią się nowym nabytkiem, stając się przy tym przedmiotem podziwu, a niejednokrotnie zazdrości. Czyż nie z takimi właśnie wypiekami na twarzy powinniśmy pytać: „Gdzie ta łaska się ukazała?! Jak ją zdobyć?!”. Odpowiedzi nie trzeba daleko szukać. Jak mówi autor Księgi Powtórzonego Prawa: „Nie jest w niebiosach (...) i nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: Któż dla nas uda się za morze i przynie-

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1512 W tradycji liturgicznej na Wschodzie i na Zachodzie mamy już od czasów starożytnych świadectwa o namaszczeniu chorych poświęconym olejem.

W ciągu wieków namaszczenie chorych było coraz częściej udzielane wyłącznie umierającym.

Z tego powodu otrzymało ono nazwę "ostatniego namaszczenia". Pomimo tej ewolucji Kościół w liturgii nigdy nie przestawał prosić Pana, by chory odzyskał zdrowie, jeśli to służyłoby jego zbawieniu.

1513 Konstytucja apostolska *Sacram unktionem infirmorum* z 30 listopada 1972 roku zgodnie ze wskazaniem Soboru Watykańskiego II ustaliła, że w obrządku rzymskim będą odtąd obowiązywały następujące zasady:

Sakramentu namaszczenia chorych udziela się chorym, namaszcząc ich na czole i dłoniach olejem z oliwek lub stosownie do okoliczności innym olejem roślinnym, należycie poświęconym, wymawiając tylko jeden raz następujące słowa: "Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie".

sie je nam. Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu" (Pwt 30, 12-14). To słowo Boże, które mówi nam o Jezusie Chrystusie. To realizacja słowa Bożego w naszym życiu, czyli przede wszystkim sakrament chrztu świętego. Przyjęliśmy go w dzieciństwie, dlatego może nie za bardzo jesteśmy świadomi, co się w nim dokonuje i być może dlatego z trudnością oddajemy

swoje życie Zbawicielowi i z oporem napełniamy się Duchem Świętym. Dziś jednak pocujemy, że jesteśmy Bożą świątynią i dziedzicami życia wiecznego!

Komentarz do Ewangelii

Publiczna działalność Jezusa we wszystkich czterech ewangeliach rozpoczyna się od chrztu w Jordanie. Do pewnego stopnia sens tego wydarzenia do dziś owiany jest tajemnicą. Nie przestajemy dziwić się, dlaczego bezgrzeszny Jezus wziął udział w obrzędzie przezna-

czonym dla grzeszników. Tradycyjnie mówimy, że chciał przez to oczyścić i uświęcić wody Jordanu. Chrzest jest w rzeczywistości kolejnym przejawem głębokiej miłości Boga do człowieka. Miłość tę Jezus Chrystus – Słowo Wcielone - objawiał przez całe swoje życie. Od chwili poczęcia, kiedy to przyjął nędzne ludzkie ciało, poprzez narodziny w stajni i złożenie w żłobie, przez chrzest, jak gdyby był zwykłym grzesznikiem, i wizyty w domach grzeszników i celników, aż do śmierci na krzyżu, przeznaczony przecież dla złoczyńców, Jezus

nieustannie pokazuje, jak ważny jest dla Niego każdy człowiek, nawet ten grzeszny i zbrukany, a może przede wszystkim taki właśnie człowiek. I właśnie na tego solidarnego z nami Syna zstępuje Duch Święty, a z nieba słyhać głos Boga Ojca, że jest on Synem Umilowanym. Patrząc na otaczający nas, trudny niekiedy świat, uwikłany w grzech, pamiętajmy o tym pełnym solidarnej miłości postępowaniu Boga.

Komentarze zostały przygotowane
przez o. Dariusza Pielaka SVD

CHRZEST PANA JEZUSA

W niedzielę po uroczystości Objawienia Pańskiego (w naszej tradycji bardziej rozpowszechniona jest nazwa święta Trzech Króli) przypada święto Chrztu Pana Jezusa. Zamyka ono okres świętowania Bożego Narodzenia. Najstarszej tradycji tego święta należy szukać w liturgii Kościoła wschodniego, ponieważ (pomimo wyraźnego udokumentowania w Ewangelii) chrzest Jezusa nie posiadał w liturgii rzymskiej oddzielnego święta. Dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z 23 marca 1955 r. ustanowiono na dzień 13 stycznia, w miejsce dawnej oktawy Epifanii, wspomnienie chrztu Jezusa Chrystusa. Posoborowa reforma kalendarza liturgicznego w 1969 r. określiła ten dzień jako święto Chrztu Pańskiego. Pominięto wyrażenie "wspomnienie" i przesunięto jego termin na niedzielę po 6 stycznia.

Teksty modlitw związane ze świętem Chrztu Pańskiego odzwierciedlają bardzo dokładnie i szczegółowo przekazy Ewangelii. Podkreślają przy tym związek tego święta z uroczystością Epifanii, czyli Objawienia Pańskiego. Chrystus już jako dorosły, 30-letni mężczyzna, przychodzi nad brzeg Jordanu, by z rąk Jana Chrzciciela, swojego Poprzednika, przyjąć chrzest. Chociaż sam nie miał grzechu, nie odsunął się od grzesznych ludzi: wraz z

nimi wstąpił w wody Jordanu, by dostąpić oczyszczenia. W ten sposób uświęcił wodę.

Opis chrztu Pana Jezusa zostawili nam wszyscy trzej synoptycy. Najszczegółowiej to wydarzenie zrelacjonował nam św. Mateusz.

W dniu chrztu Jezus został przedstawiony przez swojego Ojca jako Syn posłany dla dokonania dzieła zbawienia. Misję Chrystusa potwierdza swym świadectwem Bóg Ojciec. Zamknięte przez grzech Adama niebiosy otwierają się, na Jezusa zstępuje Duch Święty. Z nieba daje się słyszeć jednoznaczny głos:

Tyś jest mój Syn umilowany, w Tobie mam upodobanie.

Od uroczystego aktu chrztu Chrystus rozpoczął swoją misję nauczycielską, którą św. Piotr, przygotowując do przyjęcia chrztu rodzinę rzymskiego urzędnika Korneliusza, opisał w następujących słowach: "Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On do brze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim" (Dz 10, 38). Jezus miał wtedy trzydzieści lat, gdyż dopiero od tego wieku zwyczaj żydowski pozwalał występować publicznie przed ludem i nauczać. Uważano, że od trzydziestu lat rozpoczyna się pełnia dojrzało-

ści męskiej. Mówimy o mężczyznach, gdyż kobiety nigdy nie miały prawa zabierać głosu publicznie.

W tym wydarzeniu mamy też pierwsze w historii świata pojawienie się w postaci widzialnej całej Trójcy Świętej: Bóg Ojciec przemawia, Syn Boży jest w postaci ludzkiej, a Duch Święty pojawia się nad Nim w postaci gołębicy (epifania trynitarna).

Św. Jan Apostoł podaje nam miejsce, gdzie miał być Pan Jezus ochrzczony: "Działo się to w Betanii po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu" (J 1, 28). Jako dawną Betanię Zajordańską (była bowiem także Betania Przedjordańska ok. 3 km od Jerozolimy, gdzie mieszkał Łazarz z Marią i Martą) wskazuje się dzisiejsze Chirbet el Medesz, gdzie znajduje się potok, wpływający do Jordanu, mający wodę nawet w upalne lata. Tu według biblistów miał się ukrywać kiedyś Eliasza. Tu osiemset lat po nim miał wystąpić Jan Chrzciciel. W pobliżu Jordan jest bardzo płytki, tak że wtedy właśnie prowadził szlak ze wschodu na zachód. Wykorzystał tę dogodną sytuację Jan Chrzciciel, aby zwiastować Mesjasza i przygotować na Jego przyjście serca ludzkie.

Święto Chrztu Pańskiego z jednej strony objawia nam Jezusa jako umiłowanego Syna Bożego, posła-

nego przez Ojca w mocy Ducha Świętego dla zbawienia człowieka, z drugiej zaś strony kieruje uwagę na rzeczywistość naszego chrztu. W tym sakramencie bowiem doświadczamy mocy zbawczej Chrystusa, która wyzwala z niewoli grzechów. Zostajemy także napełnieni Duchem Świętym i w ten sposób każdy z nas staje się umiłowanym dzieckiem Bożym. Kościół obchodzi w ten sposób święto naro-

dzin milionów swoich dzieci, którym dała nowe, Boże życie woda chrztu świętego. Istnieje nakaz liturgiczny, aby w Wielką Noc przystroić chrzcielnicę i pokazać ludowi jako kołyskę jego narodzin dla nieba. Z tej okazji kapłan dokonuje wtedy uroczystego poświęcenia na oczach ludu wody chrzcielnej. Tego dnia powinno się udzielać chrztu wszystkim katechumenom. Temu służy również publiczne od-

nowienie obietnic chrztu świętego wszystkich wiernych, zebranych w kościele.

Wraz ze świętem Chrztu Chrystusa kończy się liturgicznie okres Bożego Narodzenia. W Polsce jednak jest dawny zwyczaj przedłużania tego czasu do święta Ofiarowania Pańskiego obchodzonego 2 lutego. Dlatego do tego dnia można zachować szopkę w kościele i śpiewać kolędy.

BŁ. KS. JERZY POWIEDZIAŁ

W wieczór Bożego Narodzenia wystarczyłoby, zamiast kazania, podać sobie nawzajem dłonie, spojrzeć głęboko w oczy, ogarnąć uczuciem miłości siebie nawzajem. Zobaczyć łzy cierpiących. W myśli przytulić do serca niewinnie więzionych, ich rodziny. Przytulić do serca dzieci osierocone, żony owdowiałe przedwcześnie. Zaśpiewać kolędę.

I to by wystarczyło.



MODLITWA DZIĘKCZYNNA ZA ŁASKĘ CHRZTU

Tę modlitwę odmawiaj często, a zwłaszcza w Wielką Sobotę, w rocznicę twego chrztu i w niedzielę chrztu Pana Jezusa.

Boże w Trójcy Jedyny, dziękuję Ci za to, że już w dzieciństwie obdarzyłeś mnie łaską chrztu świętego.

Wyrwałeś mnie z mocy ciemności i przeniósłeś do Królestwa umiłowanego Syna Twojego, udzieliłeś mi łaski uświęcającej i uczyniłeś mnie swoim dzieckiem. Wierzę we wszystko, co święty Kościół katolicki podaje do wierzenia. Wyrzekam się szatana i wszystkich jego spraw, a oddaję się na nowo Zbawicielowi mojemu, Jezusowi Chrystusowi, aby wolę Jego wiernie wypełniać. Postanawiam mocno, zachowywać przykazania Twoje i Twojego Kościoła. Spraw Panie, abym tak na co dzień pamiętał o tym, że przez chrzest wszczepiony zostałem w Twoje Mistyczne Ciało i dostąpiłem udziału w Twoim królewskim kapłaństwie, aby przez wszystkie uczynki składać duchowe ofiary i po całej ziemi dawać świadectwo Prawdzie.

Spraw Boże, abym wiernie Ci służył i z każdym dniem postępował w dobrym. Amen.

O G Ł O S Z E N I A

1. Dzisiaj przy wyjściu z kościoła można złożyć **jałmużnę** do puszek **na potrzeby biednych**.
2. Spotkanie **Żywego Różańca** odbędzie się w dolnej plebanii po Mszy św. o godz. **8:30**.
3. W przyszłą niedzielę, **16 stycznia**, gościmy w naszej parafii **Seminarium Misyjne Redemptoris Mater**. Zapraszamy na **koncert kolęd z całego świata** w wykonaniu Seminarzystów. Krótki koncert – po Mszy św. o godz. **11:30**. **Główny koncert po Mszy św. o godz. 13:00**.
4. Rozpoczęliśmy **Kurs dla Narzeczonych**. Spotkania odbywają się w kaplicy MB, w **poniedziałki, o godz. 20:00**.
5. Na stolikach z prasą zostały umieszczone **pytania synodalne** przygotowane przez Archidiecezję Warszawską. Chętnych do udziału w Synodzie zapraszamy do zapoznania się z ich treścią. Odpowiedzi na pytania można przekazać ks. Proboszczowi bądź bezpośrednio do Sekretariatu Synodu w Wydziale Duszpasterstwa Ogólnego.
6. Rozpoczyna się okres zwykły w liturgii Kościoła, podczas którego wspomina się misterium Chrystusa w całej jego pełni.

Konto parafii św. Augustyna: **56 1240 2063 1111 0010 0087 4213**

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 250 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl